



Związek
Rzemiosła
Polskiego

Warszawa, 16 września 2019 r.

STANOWISKO

reprezentatywnych organizacji związków zawodowych i pracodawców w sprawie utrzymania górnego limitu składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe

Reprezentatywne organizacje związków zawodowych i pracodawców **wyrażają sprzeciw wobec zniesienia górnego limitu składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (dalej: limit 30-krotności podstawy składek).**

Zastrzeżenie wzbudza brak wnikliwej analizy proponowanej zmiany z punktu widzenia obszaru rynku pracy, rozwoju naszej gospodarki i sytuacji systemu ubezpieczeń społecznych.

Konsekwencje dla rynku pracy

Szacuje się, że zmiana obejmie ok. 350 tys. pracowników przyczyniając się do pogorszenia konkurencyjności polskiego rynku pracy i pogłębienia jego segmentacji, co jest jednym z głównych wyzwań rozwojowych Polski. Wynika to z faktu, iż zniesienie limitu dotknie przede wszystkim umów o pracę. Co więcej, będzie dotyczyło głównie specjalistów, ekspertów, ze szczególnym uwzględnieniem sektora IT, inżynierów, automatyków. Obejmie prace i stanowiska charakteryzujące się wysoką mobilnością i elastycznością. Ocenia się, że na rynku europejskim braki specjalistów IT mogą osiągać liczbę jednego miliona; w Polsce mówi się o braku nawet 100 tys. specjalistów. W pierwszej kolejności podjęte zostaną analizy możliwości zmiany podstawy współpracy, czyli „ucieczki” od zatrudniania specjalistów na umowę o pracę, co będzie uzasadnione charakterem pracy, rodzajem obowiązków, miejscem wykonywania zadań. W niektórych przypadkach rząd przyczyni się do zainteresowania przez pracowników wyborem systemu ubezpieczeniowego w innych krajach UE, co – przy możliwości równoległego wykonywania pracy na rzecz podmiotów w kilku krajach – nie będzie trudne.

Tym samym, zakładane przez rząd przychody z tytułu zmian zasad oskładkowania będą w naszej ocenie o wiele mniejsze.

Utrzymanie limitu ma kluczowe znaczenie dla **kreowania wartościowych miejsc pracy oraz zachęcania Polaków do powrotu z emigracji**, poprzez tworzenie odpowiednich warunków dla rozwoju innowacyjnej gospodarki, co jest głównym celem Strategii Odpowiedzianego Rozwoju.

Konsekwencje dla gospodarki

Utrzymanie limitu 30-krotności podstawy składek przyczyni się do rozwoju polskiego rynku w coraz bardziej konkurencyjnym regionie Europy Środkowo-Wschodniej, jak i w skali globalnej. Obecnie konkurujemy zarówno o inwestycje, jak i wykształconych oraz młodych pracowników. Szybki postęp technologiczny oraz postępujący kryzys demograficzny powodują, że zaostrza się konkurencja o talenty, walka o pozyskiwanie i utrzymanie wykwalifikowanych pracowników.

Miejsca pracy w obszarze nowych technologii przekładają się na kreatywność i potencjał szeregu sektorów działalności biznesowej w Polsce i wpływają zarówno bezpośrednio na decyzje inwestorów jak i pośrednio na sytuację mniejszych i większych krajowych podwykonawców.

Zniesienie limitu w naszej ocenie doprowadzi do nieproporcjonalnej ingerencji w sytuację przedsiębiorców, w tym istotnych dla rozwoju Polski branżach nowych technologii. W przypadku niektórych podmiotów jest to ogromny wzrost kosztów, w zależności od rodzaju działalności i skali, 5 – 16% rocznie, a może dotyczyć nawet 70 – 80% zatrudnionych. Jest zatem oczywistym wnioskiem, że zniesienie limitu skonsumuje w firmach środki na inwestycje, będące podstawą długookresowego rozwoju i narzędziem przeciwdziałania skutkom nadchodzącego spowolnienia.

Zniesienie limitu nie spowoduje natychmiastowego odpływu firm z naszego kraju, ale doprowadzi do wstrzymania nowych inicjatyw, a w dłuższej perspektywie do wyboru innych rynków w Europie.

Niebagatelny jest również fakt, iż tego rodzaju zmiany obniżają zaufanie podmiotów prowadzących działalność gospodarczą do stabilności i przewidywalności państwa. Prowadzone w latach 2017-2018 prace nad zniesieniem limitu 30-krotności podstawy składek unaocznily nam wszystkim jak istotnym społecznie i gospodarczo zagadnieniem mamy do czynienia. Negatywne następstwa tych dyskusji obserwujemy do dziś, w szczególności, w niskiej stopie inwestycji przedsiębiorstw i konieczności odbudowywania zaufania przedsiębiorców. Perspektywa tworzenia i prowadzenia biznesu to nie okres sześciu miesięcy, a wielu lat.

Analizując konsekwencje dla gospodarki nie można pominąć wpływu zniesienia limitu na funkcjonowanie programu Pracowniczych Planów Kapitałowych, który adresowany jest do ponad 11 mln zatrudnionych, w tym do ponad 8 mln pracujących w sektorze przedsiębiorstw oraz około 2 mln osób z jednostek sektora finansów publicznych. Proponowana zmiana zniechęci pracowników do oszczędzania w tej formule, a pracodawcom ograniczy możliwości podwyższania wpłat na rzecz pracowników.

Konsekwencje dla ubezpieczeń społecznych

Zdaniem reprezentatywnych organizacji pracowników i pracodawców zniesienie limitu 30-krotności podstawy składek spowoduje w perspektywie długofalowej, problem wynikający z rozwarstwienia wysokości świadczeń emerytalnych. Zjawisko to, które można określić jako powstanie „kominów emerytalnych”, jest sprzeczne z zasadą solidarności społecznej i szkodliwe z punktu widzenia długofalowej stabilizacji wydatków z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Powstawanie dużych rozbieżności wysokości świadczeń emerytalnych w przyszłości, będzie rodziło presję na zmianę sposobu waloryzacji świadczeń emerytalnych, co z kolei przyczyni się do braku możliwości adekwatnej waloryzacji najniższych świadczeń emerytalnych. Zrodzi to w przyszłości frustracje i niepokoje społeczne.

Projektowana zmiana może zmniejszyć deficyt Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w najbliższych latach, jednak w przyszłości doprowadzi do znacznego jego zwiększenia, pogłębiając nierównowagę dochodów i wydatków FUS. Osoby o wysokich dochodach zazwyczaj bardziej dbają o zdrowie i żyją oraz pobierają świadczenia dłużej niż przeciętnie. Tablice trwania życia służące do obliczania wysokości emerytury nie uwzględniają zjawiska wydłużania się życia w okresie od momentu przejścia na emeryturę do momentu śmierci. Ponadto, małżonkom osób pobierających wysokie emerytury przysługuje renta, zazwyczaj wyższa

niż ich własna emerytura. Z tego względu, faktyczne koszty naliczenia wysokich emerytur w przyszłości będą rosły wielokrotnie szybciej od przychodów z tytułu podwyższonych składek.

Presji na podwyższenie niskich emerytur i rent towarzyszyć będzie presja na ograniczenie najwyższych świadczeń. Osoby uzyskujące wysokie dochody już obecnie są świadome zagrożenia, że w zamian za większą składkę mogą nie dostać w przyszłości proporcjonalnie wyższej emerytury.

Aspekt ten wymagałby przedstawienia projekcji w okresie nie 10 a 30 i 50 lat, z uwzględnieniem zachodzących zmian demograficznych i społecznych (aktywność zawodowa, nowe formy współpracy itd.).

Powyższe argumenty powodują, że szacunki zawarte w projekcie budżetu są obarczone daleko idącymi błędami. Prawdopodobne przychody FUS będą znacznie niższe niż zaplanowane, a faktyczne koszty i negatywne konsekwencje społeczne i gospodarcze przyjmą skalę stanowiącą poważne zagrożenie dla zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego Polski.

W imieniu


.....
(Związek Pracodawców
Business Centre Club)


.....
(Forum Związków Zawodowych)


.....
(Konfederacja Lewiatan)


.....
(NSZZ „Solidarność”)


.....
(Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej)


.....
(Związek Przedsiębiorców
i Pracodawców)


.....
(Związek Rzemiosła Polskiego)